

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko J. Ł. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 632,50 złote wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 294,97 złotych od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 337,53 złotych od dnia 17 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził zwrot od pozwanego na rzecz powoda kwoty 188,41 złotych tytułem kosztów postępowania, stosunkowo rozliczonych zgodnie z zakresem wygrania sprawy przez powoda.

Apelację od punktu pierwszego powyższego wyroku złożył pozwany J. Ł.. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego wynikające z:
 - a) braku zatwierdzenia przedawnienia odsetek od 16 sierpnia 2011 roku,
 - b) braku zatwierdzenia przedawnienia powództwa, gdzie wymagalność następuje w terminie, w którym świadczenie powinno być spełnione, czyli najpóźniej do dnia 16 sierpnia 2011 roku,
2. obrazę przepisów postępowania polegające na oddaleniu wniosku pozwanego J. Ł. o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu bez uzasadnienia;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez wyrażenie poglądu, iż wskazane dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności są wystarczające do uznania powództwa za zasadne podczas gdy dowody i okoliczności nawzajem ze sobą prowadzą do wniosku przeciwnego;
4. naruszenie art. 118 k.c. przez jego niezastosowanie, wskazując, iż powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zwolnienie od kosztów sądowych za obie instancje w całości.

W odpowiedzi na apelację powódka wskazała, iż pozwany nie podniósł zarzutu przedawnienia w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, a Sąd ten nie miał obowiązku badać przedawnienia roszczenia z urzędu. Ponadto powódka wskazała, iż termin przedawnienia został przerwany, gdyż w dniu 25 stycznia 2011 roku powódka złożyła pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a przedmiotowe postępowanie zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu ze względu na nieuzupełnienie przez powódkę braków formalnych pozwu po skierowaniu sprawy do sądu właściwego ze względu na wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty przez pozwanego. Na powyższą okoliczność powódka złożyła dowód z dokumentów w postaci pozwu z dnia 25 stycznia 2011 r., postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w Kutnie oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Kutnie o umorzeniu postępowania. Powódka wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze złożonych dokumentów, wskazując, iż potrzeba ich powołania powstała dopiero po zgłoszeniu zarzutu przedawnienia przez pozwanego, czyli po zakończeniu postępowania przed Sądem I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z dokumentów załączonych do odpowiedzi na apelację przez powoda, uznając, iż powód nie miał podstaw zgłaszać go na wcześniejszym etapie postępowania, gdyż pozwany zarzut przedawnienia podniósł dopiero w apelacji. W konsekwencji na podstawie tych dowodów Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, iż:

W dniu 25 stycznia 2011 roku powód złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu J. Ł. o zapłatę łącznej kwoty 590,18 złotych tytułem opłat za świadczenie usług telekomunikacyjnych na podstawie umowy zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. Na dochodzoną kwotę składała się należność główna w wysokości 567,39 złotych za faktury wystawione w okresie od 8 września 2009 roku do 11 maja 2010 roku oraz noty karnej.

/dowód: pozew – k. 158-159/

W dniu 25 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Kutnie umorzył postępowanie w sprawie wszczętej powyższym pozewem na podstawie art. 505³⁷ k.p.c. ze względu na nieuzupełnienie braków formalnych pozwu.

/dowód: postanowienie z dnia 28 lutego 2011 r. – k. 160; postanowienie z dnia 25 sierpnia 2011 r. – k. 161/

Powyższe dowody z dokumentów Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, gdyż ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego, jak także nie była kwestionowana przez pozwanego. Ponadto dowody z postanowień sądów jako dokumenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości zawartych w nich treści, które to domniemanie nie zostało obalone.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, gdyż są one prawidłowe.

Oceny powyższej nie zmieniają podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym a ocena Sądu pierwszej instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może natomiast być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Wnikliwa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie przypadek taki nie ma miejsca. Nie sposób w konsekwencji również uznać, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych, gdyż wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody ocenił zgodnie z wymienionymi powyżej zasadami. Jednocześnie skarżący nie przedstawił w jakim zakresie Sąd Rejonowy poczynił błędne ustalenia faktyczne, a zatem nie sposób odnieść się do przedmiotowego zarzutu szczegółowo.

W istocie natomiast, postawiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., odnosi się do nierozważenia przez Sąd Rejonowy z urzędu kwestii przedawnienia roszczeń powoda. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż okoliczność przedawnienia roszczeń strony nie dotyczy ustaleń faktycznych sprawy, a należy do sfery rozważań prawnych sądu. Tym samym nieuwzględnienie przedawnienia roszczenia nie może się wiązać z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., chyba że skarżący kwestionowałby daty wymagalności roszczenia ustalone przez sąd, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Ponadto zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przytoczony przepis oznacza, iż sąd nie bada z urzędu czy dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, a robi to jedynie na zarzut pozwanego (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2015 r., I ACa 1581/14, LEX nr 1682885; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CSK 161/13, LEX nr 1428327). Tym samym niesłuszne jest stanowisko skarżącego, iż Sąd Rejonowy nie uwzględnił przedawnienia roszczeń powoda, gdyż dopiero w apelacji skarżący podniósł ten zarzut.

Uzasadniając zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 118 k.c. skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy nie zastosował powyższego przepisu, a w konsekwencji nie oddalił powództwa, pomimo przedawnienia roszczenia. Zarzut ten jest niezasadny, gdyż jak wskazano powyżej skarżący zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia dopiero w apelacji, a zatem Sąd Rejonowy nie miał podstaw do rozważania zastosowania art. 118 k.c. Jednocześnie wskazać należy, iż powołany

przepis dotyczy długości terminów przedawnienia roszczeń, a zatem samoistnie nie stanowi nigdy podstawy oddalenia powództwa, a jedynie pozwala na ocenę przez sąd czy termin przedawnienia danego roszczenia już minął, natomiast art. 117 § 2 k.c. stanowi podstawę do uchylenia się przez dłużnika od spełnienia przedawnionego roszczenia.

Powyżej wymienione zarzuty dotyczące przedawnienia roszczenia okazały się bezzasadne, jednakże ze względu na zgłoszenie zarzutu przedawnienia przez skarżącego w apelacji Sąd Okręgowy zobowiązany był do oceny zasadności tego zarzutu. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż roszczenia powoda wynikają z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej przez cedenta wierzytelności. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie podziela pogląd i argumenty przedstawione przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 roku wydanej w sprawie III CZP 20/09 (LEX nr 493968), że termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), określa art. 118 k.c. W konsekwencji uznać należy, iż roszczenia powoda ulegają przedawnieniu w terminie 3 lat od dnia wymagalności poszczególnych świadczeń. Powód dochodzi w niniejszym postępowaniu roszczeń, które stały się wymagalne w okresie od dnia 8 września 2009 roku do dnia 11 maja 2010 roku oraz skapitalizowanych odsetek od tych roszczeń. W konsekwencji przyjmując trzyletni termin przedawnienia najwcześniejsze roszczenie powoda mogło ulec przedawnieniu z dniem 8 września 2011 roku.

Jednakże na skutek wniesienia przez powoda pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 25 stycznia 2011 roku doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda dochodzonych w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż o to samo roszczenie, o które toczy się niniejsze postępowanie, powód wszczął w dniu 25 stycznia 2011 roku postępowanie sądowe, które zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu postępowania na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., gdyż powód nie uzupełnił braków formalnych pozwu po przekazaniu sprawy do sądu właściwego. Niewątpliwie pozew wniesiony przez powoda w elektronicznym postępowaniu upominawczym skutkował nadaniem sprawy biegu, gdyż Sąd Rejonowy dla Lublina – Zachód w L. na jego podstawie wydał nakaz zapłaty, a następnie na skutek sprzeciwu pozwanego sprawa została przekazana do rozpoznania przez sąd właściwy miejscowo, czyli Sąd Rejonowy w Kutnie. Co prawda na tym etapie powód nie uzupełnił braków formalnych pozwu, jednakże ustawodawca w takim przypadku nie przewidział zwrotu pozwu, jak to ma miejsce w postępowaniu innym niż elektroniczne, kiedy to przed nadaniem sprawy biegu bada się prawidłowość wniesionego pozwu i wzywa do uzupełnienia braków formalnych pozwu pod rygorem jego zwrotu. Ustawodawca nie przewidział także analogicznej do sytuacji cofnięcia pozwu (art. 203 § 2 k.p.c.), nieuzupełnienia braków formalnych pozwu (art. 130 § 2 k.p.c.) i umorzenia postępowania zawieszono (art. 182 § 2 k.p.c.) regulacji, która pozwalałaby na przyjęcie, iż umorzenie postępowania na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. oznacza, iż wniesiony pozew nie wywiera skutków prawnych, jakie wiążą się z wytoczeniem powództwa. W konsekwencji uznać należy, iż zgodnie z art. 123 pkt 1 k.c. wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym przerywa bieg terminu przedawnienia, jeśli postępowanie to zostanie umorzone na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., gdyż takie działanie jest czynnością dokonaną przed sądem, która jest przedsięwzięta w celu bezpośredniego dochodzenia roszczenia, a żaden przepis prawa nie ogranicza skutków prawnych tej czynności w przypadku umorzenia postępowania na podstawie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. (tak też Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZP 66/13, LEX nr 1388654).

Mając powyższe na względzie uznać należy, iż w niniejszej sprawie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie mógł zostać uwzględniony. Zgodnie z art. 124 § 2 k.c. bieg terminu przedawnienia, który został przerwany zaczyna biec na nowo od momentu zakończenia postępowania, którego wszczęcie przerwało bieg, a zatem w niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia wszystkich roszczeń powoda rozpoczął się na nowo od dnia uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dysponuje dowodami pozwalającymi na dokładne określenie daty uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu, jednakże ze względu na okoliczność, iż zostało ono wydane 25 sierpnia 2011 roku, a termin na jego zaskarżenie wynosi 7 dni, przyjąć należy, iż termin przedawnienia rozpoczął ponownie biec najwcześniej od dnia 2 września 2011 roku. W konsekwencji termin przedawnienia tych roszczeń upłynąłby z dniem 2 września 2014 roku, jednakże pozwem wniesionym w niniejszej

sprawie w dniu 3 lipca 2013 roku powód ponownie przerwał bieg terminu przedawnienia. Tym samym roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu.

Sąd Okręgowy podziela rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, a po uzupełnieniu o rozważania dotyczące zarzutu przedawnienia roszczenia stwierdza, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe.

W tym miejscu odnieść należy się do ostatniego zarzutu skarżącego, czyli oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zarzut ten nie może zostać rozpoznany w niniejszym postępowaniu odwoławczym, gdyż w zaskarżonym orzeczeniu Sąd Rejonowy nie rozstrzygał w zakresie zwolnienia skarżącego od kosztów sądowych i ustanowieniu pełnomocnika z urzędu. Ponadto zarzut ten nie może być rozpatrywany również na podstawie art. 380 k.p.c., gdyż na postanowienie na odmowę zwolnienia od kosztów sądowych oraz odmowę ustanowienia pełnomocnika z urzędu zgodnie z art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c. przysługuje zażalenie. Co więcej skarżący skorzystał z prawa zaskarżenia postanowienia w tym przedmiocie i Sąd Okręgowy dokonał kontroli prawidłowości postanowienia Sądu Rejonowego w tym zakresie utrzymując je w mocy. Tym samym rozpoznawanie zarzutów skarżącego do skontrolowanego uprzednio przez sąd odwoławczy postanowienia byłoby nieuzasadnione.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu mogłaby być wzięta przez Sąd Okręgowy pod uwagę jedynie w przypadku uznania, iż doprowadziła ona stronę do pozbawienia możliwości obrony swych praw ze względu na jej stan psychiczny uniemożliwiający samodzielny obronę (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W niniejszej sprawie okoliczność taka nie ma jednakże miejsca, a ze sposobu sporządzania przez skarżącego pism procesowych wynika, iż pomoc profesjonalnego pełnomocnika nie jest mu potrzebna dla obrony swych praw.

Wszystkie zarzuty skarżącego okazały się niezasadne, a dokonane w postępowaniu apelacyjnym ustalenia faktyczne i rozważania prawne nie mogły skutkować zmianą rozstrzygnięcia Sądu I instancji. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.